

Sygn. akt I C 867/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia SO Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Magdalena Sasin

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2021 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **R. K. i K. K.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego nr (...) / H. z dnia 13.05.2008 r. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 37 036,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 września 2021 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów procesu w kwocie 6 417 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 867/20

UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli o:

- 1) ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) / H. z dnia 13.05.2008 r. zawarta z pozwanym Bankiem jest nieważna;
- 2) zasądzenie od pozwanego Banku kwoty 37 162,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- 3) zwrot kosztów procesu od pozwanego.

W uzasadnieniu wskazali, że umowa kredytu została zawarta bez należytego poinformowania powodów o związanych z nią ryzykach, została sformułowana w sposób sprzeczny z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, narusza zasady równowagi kontraktowej, zawiera postanowienia niedozwolone, po których wyeliminowaniu nie można jej wykonywać.

Z tego względu powodowie domagają się zwrotu świadczeń spełnionych w jej wykonaniu na rzecz pozwanego w okresie od 15.11.2010 r. do 13.10.2013 r.

(pozew)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu.

W jego ocenie umowa została zawarta ważnie i nie zawiera postanowień niedozwolonych, a roszczenie powodów jest przedawnione.

(odpowiedź na pozew).

Sąd ustalił, co następuje:

W świetle twierdzeń stron, wspartych dołączonymi przez nie dokumentami, za bezspornie wykazane należy uznać, że:

1. Powodowie, jako konsumenci, w dniu 28.04.2008 r. wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 161 181,62 złotych polskich (PLN) denominowanego w walucie szwajcarskiej ((...)), a przeznaczonego na spłatę kredytu w innym banku i zakup mieszkania (wniosek k. 333).
2. Z datą 13.05.2008 r. strony podpisały umowę kredytu hipotecznego nr (...)/H., zgodnie z którą Bank udzielał powodom kredytu hipotecznego denominowanego na zasadach określonych w umowie i w stanowiącym część tej umowy „Zbiorze Ogólnych Z. Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych” (...).
3. W § 1 umowy powodowie potwierdzili, że przed jej podpisaniem doręczono im (...) oraz wyciąg z taryfy opłat i prowizji pozwanego, zapoznali się z ich treścią i uznają je za wiążące (umowa k. 59).
4. Zgodnie z § 2 umowy – z zastrzeżeniem § 18 (...) kwota kredytu wynosiła 80 380,01 CHF, nie więcej niż równowartość 162 809,72 PLN (czyli kwoty wyższej niż wnioskowali).
5. (...) w § 18 przewidywał, że kredyt denominowany uruchamiany jest w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę po kursie kupna dewiz według tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku zmiany kursu waluty w sposób, który zwiększałby kwotę do wypłaty w PLN, obniżeniu miała ulec kwota kredytu w (...) co nie wymagało zmiany umowy. W przypadku, gdyby zmiana kursu waluty nastąpiła w sposób, który zmniejszałby kwotę do wypłaty w PLN, kwota kredytu w (...) miała ulec zwiększeniu do kwoty stanowiącej równowartość umówionej maksymalnej kwoty do wypłaty w PLN – co wymagało jednak zawarcia aneksu do umowy.
6. W tym stanie rzeczy kredytobiorcy na etapie wykonania umowy mieli otrzymać od Banku kwotę 162 809,72 PLN, przy czym kwota kredytu w (...) mogłaby ulec zmianie, wymagającej zmiany umowy wyłącznie w jednym przypadku.
7. W § 3 umowy okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy od daty uruchomienia kredytu, zaś ostateczny termin spłaty miał zostać wskazany w harmonogramie stanowiącym załącznik do umowy.
8. Przedmiotem kredytowania było nabycie nieruchomości (lokalu mieszkalnego), spłata kredytu mieszkaniowego w innym banku oraz pokrycie kosztów prowizji przygotowawczej ustalonej na 1% kwoty kredytu (803,80 CHF - § 4, 5 i 8 umowy).
9. Uruchomienie kredytu miało następować w transzach (§ 7 umowy).
10. W § 9 umowy oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne według zmiennej stopy procentowej na zasadach z § 10 (...), tj. stanowiącej sumę stałej marży Banku (2 pp) i zmiennej stopy bazowej wg stopy procentowej dla depozytów sześciomiesięcznych ustalonej w oparciu o stawkę LIBOR dla kredytów denominowanych w USD lub (...). Stopa bazowa miała być aktualizowana w okresach sześciomiesięcznych liczonych od dnia podpisania umowy według stopy notowanej na dwa dni przed zakończeniem poprzedniego okresu (§ 9 umowy i § 10 (...)).
11. Kredyt miał być spłacany w PLN w malejących ratach miesięcznych, płatnych w 15. dniu miesiąca – według harmonogramu – na rachunek w pozwanym Banku, przy czym kredytobiorcy upoważniali Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu wraz z wszelkimi dodatkowymi należnościami z tego rachunku (§ 10 umowy).

12. W § 18 (...) wskazano, że spłata następuje w PLN, w ratach określonych w walucie kredytu, według przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy i po kursie sprzedaży ustalonym według tabeli kursów sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku w dacie tej operacji.

13. Bank mógł wyrazić zgodę na przewalutowanie kredytu, na wniosek kredytobiorców i pod warunkiem posiadania przez kredytobiorców zdolności kredytowej obliczonej dla pozostałego do spłaty kredytu wyrażonego w nowej walucie (§ 19 (...)).

14. Ani w umowie, ani w (...) nie wskazano, jak jest ustalany kurs sprzedaży i kurs kupna; w § 1 pkt 27 (...) wskazano natomiast, że tabela kursów jest to tabela kursów walut Banku obowiązująca w momencie wykonywania operacji.

15. Wypłata kredytu nastąpiła w 2 transzach, w dn. 14. i 30.05.2008 r. w łącznej kwocie 162 203,53 PLN, z czego kwota 1 620,46 PLN stanowiła prowizję (bezsporne, zaświadczenie k. 97-98).

16. Powodowie spłacali kredyt w okresie 16.06.2008 r. wyłącznie w PLN.

17. W objętym pozwem okresie od 15.11.2010 r. do 13.10.2013 r. na poczet spłaty należności związanych z umową z rachunku powodów pobrano kwotę łącznie **37 036,48** PLN, w tym **36 166,99 PLN** tytułem spłaty rat, a resztę z tytułu składek ubezpieczenia niskiego wkładu i pomostowego (bezsporne, odpowiedź na pozew k. 302, zaświadczenie k. 101).

Sąd zważył, co następuje:

1. Zastrzec na wstępie trzeba, że znaczna część poniższych rozważań w istocie powiela argumentację wskazywaną przez Sąd w uzasadnieniach wyroków zapadających w innych sprawach na tle niemal identycznych stanów faktycznych i twierdzeń stron, jednak tam, gdzie zachodzą odmienności, znalazło to należyte odniesienie do treści umowy, wniosków dowodowych stron oraz oceny poszczególnych żądań pozwu.

2. Strona powodowa ostatecznie żądała zwrotu części kwoty, jaką pozwany uzyskał od nich w ramach wykonania umowy kredytowej w okresie od 15.11.2010 r. do 13.10.2013 r. (k. 44v) oraz ustalenia nieważności tej umowy.

3. Takie skutki były wywodzone z twierdzenia o zaniechaniu przez pozwanego poinformowania strony powodowej o ryzyku związanym z umową, jak również z zarzutu niezgodności umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego, względnie z faktu zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c.

4. Nie było przy tym sporu, że strona powodowa zawierała umowę występując w roli konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

5. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, tj. obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

6. W ocenie Sądu strona powodowa ma interes prawny w wystąpieniu z takimi żądaniem co do umowy objętej pozwem, a polega on na tym, że zmierzają one w istocie do definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia lub treści nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego w związku z okolicznościami jej zawarcia i niektórymi jej postanowieniami, które miałyby być sprzeczne z prawem lub mieć niedozwolony charakter. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy

nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieistnienia lub nieważności umowy, względnie o bezskuteczności tych jej postanowień, które mają charakter niedozwolony, gdyż usuwa to wątpliwości co do zakresu związania stron umową.

7. W pierwszej kolejności należało zatem rozważyć, jaki był charakter umowy stron, a następnie poddać ją ocenie z punktu widzenia twierdzeń i zarzutów dotyczących jej nieważności.

8. Zasadnicze postanowienia umowy na pierwszy rzut oka spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (80 380,01 CHF, nie więcej niż równowartość 162 809,72 PLN), cel, na jaki został udzielony (nabycie nieruchomości, spłata innego kredytu, pokrycie prowizji), zasady i termin jego spłaty (369 miesięcy w ratach malejących), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

9. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej.

10. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron (23.05.2006 r.), zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie.

11. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27.07.2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.).

12. Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

13. Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej.

14. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

15. Jak wynika z wniosku kredytowego i umowy kwota kredytu miała zostać określona w walucie szwajcarskiej, przy czym na wypadek wzrostu lub spadku kursu waluty szwajcarskiej przewidziano obniżenie lub podwyższenie kwoty kredytu do równowartości pewnej konkretnej wartości w walucie polskiej (162 809,72 PLN PLN), przy czym wyłącznie w przypadku spadku kursu i konieczności podwyższenia kwoty kredytu w (...) wymagało to zmiany umowy (w formie aneksu). Wpłata i spłata kredytu miała przy tym następować wyłącznie w walucie polskiej.

16. Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski, jednak wyłączną walutą jego wykonania miała być waluta polska.

17. Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że zobowiązanie Banku nie może przekroczyć, ani być niższe od pewnej granicy określonej w walucie wykonania zobowiązania (PLN).

18. Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako taka stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

19. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

20. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów kwoty w walucie polskiej i odniesienie ostatecznej kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej, zaś powodowie zobowiązywali się zwrócić w określonym czasie równowartość kwoty w walucie szwajcarskiej, spełniając swoje świadczenie w walucie polskiej.

21. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając do określonej granicy wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń.

22. W przypadku umowy stron, na etapie zawierania umowy i uruchomienia kredytu ryzyko to nie dotyczyło wysokości kwoty ostatecznie udostępnianej powodom w walucie polskiej, lecz ostatecznej kwoty kredytu w walucie szwajcarskiej, której równowartość mieli zwrócić pozwanemu. Z zasady zatem ryzyko to było równomierne. Po wypłacie kredytu w PLN i określeniu kwoty kredytu w (...) ostateczna wartość spłaty zależała od kursu waluty, który mógł się zmienić w sposób korzystny lub niekorzystny dla każdej ze stron (podwyższając wartość spłaty w PLN lub obniżając ją w stosunku do wypłaconych 162 809,72 PLN). Co do zasady trudno uznać, aby taka konstrukcja umowy kredytu była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

23. Dodać trzeba, że powodowie mieli możliwość zapoznania się z umową i jej ogólnymi warunkami (Zbiorem ogólnych zasad kredytowania - (...)), jak również z obszernymi informacjami dotyczącymi ryzyka związanego ze zmienną stopą oprocentowania oraz zmiany kursu waluty, w której określono kwotę kredytu, co potwierdzili w § 1 umowy oraz podpisami pod tymi informacjami w dacie zawarcia umowy (por. k. 336v). Niewiarygodne są przy tym ich twierdzenia, że z ryzyka zmiany kursu nie zdawali sobie sprawy i nie informowano ich o nim, skoro przyznali, że przed zawarciem umowy sprawdzali, jak kształtował się kurs waluty, natomiast nie brali pod uwagę, że może zmienić się tak bardzo, jak to zdarzyło się w toku wykonywania umowy. Jednocześnie przyznali, że z treścią umowy i podpisywanych dokumentów zapoznawali się pobieżnie, nie wnikając w ich zapisy i ich znaczenie, nie zgłaszając poważniejszych wątpliwości lub pytań, które zgłosić przecież mogli. Nie można uznać, że zaproponowano im kredyt niedopasowany do ich potrzeb lub możliwości, skoro otrzymali ostatecznie kwotę, której potrzebowali i mają możliwość spłacania kredytu bez ryzyka upadłości lub konieczności ograniczenia wydatków niezbędnych. W ocenie Sądu przy zachowaniu należytej staranności mogli zatem w pełni uświadomić sobie ryzyko związane z odniesieniem kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej, jednak w istocie zbagatelizowali je albo nie rozważyli dostatecznie wszystkich możliwych następstw takiego rozwiązania, o czym zresztą świadczą ich zeznania. Ze swoich zaniechań nie mogą jednak wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych i powoływać się na ryzyko kursowe, które – jak wskazano wyżej – z założenia dotyczy obu stron umowy.

24. Takie ukształtowanie umowy kredytu należy zatem uznać za zgodne z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, natomiast zarzut braku należytej informacji ze strony pozwanego należało uznać za nieudowodniony i chybiony.

25. Umowę należało nadto poddać ocenie pod kątem zarzutu, że zawierała niedozwolone postanowienia umowne w zakresie mechanizmu obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron i sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji.

26. Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany.” Nie jest przy tym wystarczające ustalenie, że konsument mógł starać się o zmianę postanowienia umowy, lecz przedsiębiorca powinien wykazać, że możliwość w tym zakresie realnie istniała (por. np. wyroki Sądów Apelacyjnych: w W. w sprawie VI ACa 1649/12, VI ACa 1276/11, w P. w sprawie I ACa 232/11).

27. Uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone skutkuje tym, że nie wiąże ono konsumenta, jednak strony są związane umową w pozostałym zakresie.

28. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

29. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

30. Jak już wskazywano, nie ulega wątpliwości, że strona powodowa zawierała umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

31. W konsekwencji należy przejść do oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy.

32. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty.

33. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż stanowiący część umowy (...) odwołuje się do kursu według nigdzie bliżej niezdefiniowanej tabeli obowiązującej w Banku w dacie wykonywania poszczególnych operacji (§ 1 pkt 27 (...)).

34. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty.

35. Nie ulega wątpliwości, że zarówno umowa, jak i stanowiący jej część (...) stanowiły wzorce stosowane w Banku.

36. Analiza zeznań powodów, umowy i (...) wskazuje, że o ile kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę kredytu w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, negocjować sposób zabezpieczenia i transze wypłaty, o tyle pozostałe postanowienia, w szczególności dotyczące kursów stosowanych do

przeliczeń walutowych, nie były możliwe do wynegocjowania, a pozwany nie wykazał, aby informował kredytobiorców, w jaki sposób będzie ustalał kursy wymiany w toku wykonywania umowy i aby dawał im realne możliwości negocjowania w tym zakresie.

37. Oznacza to, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

38. Nie zmienia tego okoliczność, że kredytobiorcy nie wyrażali wątpliwości co do zapisów umowy lub nie formułowali do niej żadnych pytań lub propozycji poszczególnych postanowień. Taka postawa nie oznacza, że doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań lub zgłaszania wniosków, lecz, że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali.

39. W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

40. W dalszym kroku należało rozważyć, czy kwestionowane postanowienia – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy strony powodowej jako konsumenta.

41. Jak już wskazywano, odwołują się one do kursów, co do których nie wskazano, w jaki konkretnie sposób są one ustalane. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne.

42. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w (...) po jego wypłacie w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości, w jakiej raty spłaty w PLN zostają zaliczone na poczet zadłużenia wyrażonej w (...).

43. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł być on doznawać ograniczeń ze strony nadzoru bankowego, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu.

44. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem przeliczania zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

45. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty kredytu w (...) i spłaty w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank, a tylko w jednym przypadku zmiana umowy w tym zakresie wymagałaby porozumienia między stronami (aneksu w przypadku konieczności zwiększenia kwoty w (...) wskutek wzrostu kursu - § 18 (...)). O ile zatem kredytobiorcy wiedzieli, jaką kwotę otrzymają w PLN, o tyle nieznana pozostawała ostateczna kwota kredytu w (...). W sposób dowolny po wypłacie kredytu Bank mógł zatem określać wysokość zobowiązania kredytowego w PLN w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

46. W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

47. Nie ma przy tym znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał.

48. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

49. Skoro dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

50. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub zmian regulaminu, precyzujących na przyszłość sposób ustalania kursu waluty. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość.

51. Tymczasem aneksy zawarte w 2008 r. i 2011 r., jak również oświadczenia podpisane przy okazji zawierania drugiego z nich, w żaden sposób nie regulują tych kwestii (mechanizmu ustalania kursów i sposobu rozliczenia dotychczasowych spłat), a jedynie powielają zapisy o zapoznaniu kredytobiorców z ryzykiem kursowym (por. k. 89-96).

52. Sytuacji w tym zakresie nie zmienia również to, że po zawarciu umowy weszła w życie ustawa z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Przypomnieć bowiem należy, że powołana regulacja - w odniesieniu do wcześniej zawieranych umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska i w zakresie części tego kredytu pozostałego do spłacenia - przewidziała obowiązek zawarcia w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Nie odnosiła się zatem do tej części kredytu, która była spłacana wcześniej i nie usuwała abuzywności pierwotnych postanowień, nawet w przypadku zawarcia aneksu wprowadzającego na przyszłość zmiany wynikające z ustawy.

53. Bez znaczenia pozostaje też okoliczność, że w toku wykonywania umowy kredytobiorca mógł wnieść o przewalutowanie kwoty kredytu z (...) na PLN, skoro decyzja w zakresie została uzależniona od jednostronnej zgody Banku zależnej od oceny zdolności kredytowej (por. § 19 (...)).

54. Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,

rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

55. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu uruchamianego w PLN powinna zostać przeliczona na (...) w celu ustalenia, czy dochodzi do obniżenia wysokości kwoty kredytu w (...) wskazanej w umowie (co nie wymagałoby jej zmiany), czy też dochodzi do podwyższenia kwoty kredytu w (...) wskazanej w umowie (co wymagałoby aneksu i porozumienia stron - § 18 (...)), przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

56. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

57. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

58. Oznacza to, że ewentualny skutek w postaci nieważności umowy jest możliwy **wyłącznie** w przypadku braku następczej akceptacji konsumenta dla niedozwolonego postanowienia, którego brak powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy w sposób kolidujący z prawem. Dopiero łączne spełnienie tych trzech przesłanek (postanowienie niedozwolone, brak następczej akceptacji i zmiana charakteru umowy, sprawiająca, że nie odpowiada ona prawu i nie może być wykonywana) daje stwierdzany następczo skutek w postaci nieważności umowy od daty jej zawarcia.

59. Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że strona powodowa poinformowana o możliwych skutkach braku akceptacji dla postanowień niedozwolonych, nie wyraziła zgody na ich stosowanie (por. protokoły rozprawy z 13.09.2021 r.).

60. Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały

na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

61. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było ostatecznie wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

62. W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

63. Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

64. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 162 809,72 PLN, jako równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich (nie więcej niż do pewnej granicy), lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinien zwrócić kredytobiorca, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wskazanej dla jej określenia po wypłacie w PLN, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank.

65. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem, a tym samym nie istnieje ważny stosunek prawny, który miałby z niej wynikać (art. 58 k.c.).

66. Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie nieważności takiej umowy należało uwzględnić – jak w pkt. I sentencji wyroku.

67. Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

68. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń, jaką była umowa, wskutek ustalenia abuzywności jej postanowień, została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c.

69. Zastrzec przy tym trzeba, że ponieważ nieważność umowy jest skutkiem powołania się przez stronę powodową na niedozwolony charakter niektórych jej postanowień, z czego mogła, lecz nie musiała skorzystać, obowiązek zwrotu świadczeń stał się aktualny dopiero z chwilą skutecznego powiadomienia pozwanego Banku, że te postanowienia są

kwestionowane i wywodzony jest z tego skutek w postaci nieważności umowy. Z tą bowiem datą pozwany Bank mógł najwcześniej dowiedzieć się o woli kredytobiorcy, jako konsumenta.

70. Jak wynika z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21 w istocie może to nastąpić dopiero wówczas, gdy należycie poinformowany o skutkach kwestionowania postanowień niedozwolonych kredytobiorca nie wyrazi następczej zgody na ich stosowanie. W niniejszej sprawie nastąpiło to w toku rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku (13.09.2021 r.).

71. Zgodnie z art. 410 k.c. w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby.

72. Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami (uwzględniając to, że Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach, za konieczne należy uznać odstępianie od poglądów, jakie sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę wyrażał w tym zakresie przy rozpoznawaniu innych spraw o analogicznym charakterze).

73. Bezzasadne byłoby przy tym powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in., w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

74. Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona im kwota kredytu.

75. Nie można również uznać, aby żądanie zwrotu tych świadczeń stanowiło nadużycie prawa i było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c., zaś spłaty dokonywane przez stronę powodową były zgodne z tymi zasadami (art. 411 pkt 2 k.c.). Nieważność umowy jest efektem zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych przez Bank, a zatem skutkiem jego działań rażąco naruszających dobre obyczaje i interesy strony powodowej. Trudno zatem przyjąć, aby na naruszenie zasad współzycia społecznego mógł powołać się skutecznie ten, kto pierwszy te zasady naruszył, formułując umowę w taki sposób, jednocześnie twierdząc, że wykonywanie nieważnej ostatecznie umowy było zgodne z tymi zasadami.

76. W konsekwencji żądanie zwrotu świadczeń spełnionych w okresie objętym pozwem należało co do zasady uwzględnić, gdyż nie było sporu, że w wykonaniu tej umowy - zgodnie z zaświadczeniem wystawionym przez pozwanego i dołączonym do pozwu - w objętym żądaniem okresie od 15.11.2010 r. do 13.10.2013 r. od strony powodowej pobrano kwotę **37 036,48 PLN (a nie jak wskazano w pozwie 37 162,76 zł)**, czym dokonano nienależnego ostatecznie przysporzenia na rzecz pozwanego.

77. Bezzasadny były przy tym podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

78. Zgodnie z wyrokami (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie C-485/19 i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie C-6-9/19 oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprawdzie **sprzeciwiają się** przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), **jednak nie stoją na przeszkodzie** przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych **nie może**

się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - poznać (por. pkt 46 wyroku w sprawie C-776/19).

79. W ocenie Sądu datą, w której kredytobiorcy najpóźniej dowiedzieli się lub mogli z zachowaniem przeciętnej staranności i obiektywnie poznać wiedzę o niedozwolonym (nieuczciwym) charakterze postanowień umów kredytów indeksowanych lub denominowanych w walucie obcej uprawniających kredytodawców do swobodnego i samodzielnego ustalania kursów wymiany, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r.

80. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.).

81. Ustawa antyspreadowa jest aktem prawa powszechnie obowiązującego i została ogłoszona w sposób umożliwiający bezproblemowe zapoznanie się z jej treścią; była również szeroko komentowana w środkach masowego przekazu, co umożliwiało powzięcie wiedzy o jej treści, skonfrontowanie jej z zapisami poszczególnych umów i przekonanie się o uczciwości lub nieuczciwości konkretnych postanowień.

82. Reasumując ten wątek, za datę, przed którą nie mógł upłynąć termin przedawnienia konsumenckich roszczeń restytucyjnych, należy przyjąć datę wejścia w życie ustawy antyspreadowej, **tj. 26.08.2011 r.**

83. O zwrot środków pobranych nienależnie na poczet spłaty rat kredytu w wykonaniu nieważnej następczo umowy, strona powodowa mogła zwrócić się najwcześniej po tym, jak pobrano je po raz pierwszy, a później w datach płatności kolejnych rat spłaty kredytu.

84. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. z tymi datami zatem rozpoczynał się bieg terminu przedawnienia roszczeń o zwrot poszczególnych świadczeń, który – jak wskazano wyżej - **nie mógł się skończyć przed dniem 26.08.2011 r.**

85. Spłata kredytu rozpoczęła się w dniu 14.05.2008 r. (zaświadczenie i historia spłat k. 97), a zatem – zgodnie z art. 120 § 1 k.c. - z tą datą rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczeń o zwrot pierwszej kwoty pobranej na poczet wykonania umowy, a o zwrot kolejnych – z datami kolejnych płatności.

86. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.07.2018 r. i stosowanym do roszczeń konsumenta z mocy art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), termin przedawnienia roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnianego ratalnie (a zatem nie mającego charakteru świadczenia z umowy rachunku bankowego, ani świadczenia okresowego) wynosił 10 lat.

87. Roszczenie o zwrot pierwszej raty przedawniało się zatem po upływie tego terminu - z dniem 14.05.2018 r., a każdej kolejnej raty – z upływem każdego kolejnego miesiąca, do chwili przerwania biegu przedawnienia, np. przez wniesienie pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Jak widać termin przedawnienia przypadał po 26.08.2011 r., zatem strona powodowa miała czas na skuteczne powołanie się na niedozwolony charakter postanowień umowy z pozwanym i dochodzenie roszczeń restytucyjnych przed jego upływem.

88. Pozew został wniesiony w dniu 13.11.2020 r. (k. 279). W tej dacie za przedawnione należałoby zatem uznać roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych w okresie od początku spłaty kredytu do 12.11.2010 r., tj. za okres poprzedzający 10 lat przed datą wniesienia pozwu.

89. Pozwem jednak objęto świadczenia za okres od 15.11.2010 r. do 13.10.2013 r., a zatem świadczenia w części nieprzedawnionej.

90. Jednoznaczne żądanie zwrotu tych świadczeń zostało sformułowane w pozwie, który doręczono pozwanemu ze zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi w terminie 5 tygodni. Pozwany odpowiedział pismem z dnia 10.02.2021 r., negując zasadność roszczeń. W dacie znał zatem stan faktyczny sprawy i mógł zorientować się co do słuszności żądań oraz spełnić je.

91. Niemniej, do daty zamknięcia rozprawy strona powodowa mogła ostatecznie zaakceptować abuzywne postanowienia, eliminując skutek w postaci nieważności umowy i konieczności zwrotu świadczeń. Skoro nie zdecydowała się na to, a pozwany nie spełnił jej świadczenia, w ocenie Sądu pozwany znajdzie się w opóźnieniu od dnia następującego po dacie wyrokowania. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. - upoważniało to stronę powodową do żądania odsetek ustawowych od tej właśnie daty, tj. 14.09.2021 r.

92. W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów (art. 405 i nast. k.c. w zw. z art. 410 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c.), na rzecz strony powodowej należało zasądzić kwotę 37 036,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 września 2021 r., a w pozostałej części, tj. ponad zasądzoną kwotę, powództwo oddalić – jak w pkt. II sentencji wyroku.

KOSZTY PROCESU

93. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Zasada ta doznaje modyfikacji w art. 100 i 102 k.p.c., które przewidują, że w przypadku częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozliczone (art. 100), zaś w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102).

94. Roszczenia pozwu zostały uwzględnione w ponad 99%, co pozwala na uznanie, że stroną wygrywającą proces w całości są powodowie.

95. Koszty procesu po ich stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1000 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5 400 zł), a nadto opłatę od pełnomocnictwa (17 zł). Z tego względu i na podstawie art. 98 k.p.c., w pkt. IV sentencji wyroku zasądzono od pozwanego na ich rzecz sumę tych kwot wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia orzeczenia.